



**Jak przeżyć Święta -
radzi ks. kan. Krzysztof
Pawelec**

STR. 6



**Róże Europy
zagrały na
„Ro(c)kowisku 2019”**

STR. 14



**Wielki sukces
Kiermaszu
Wielkanocnego**

STR. 16

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

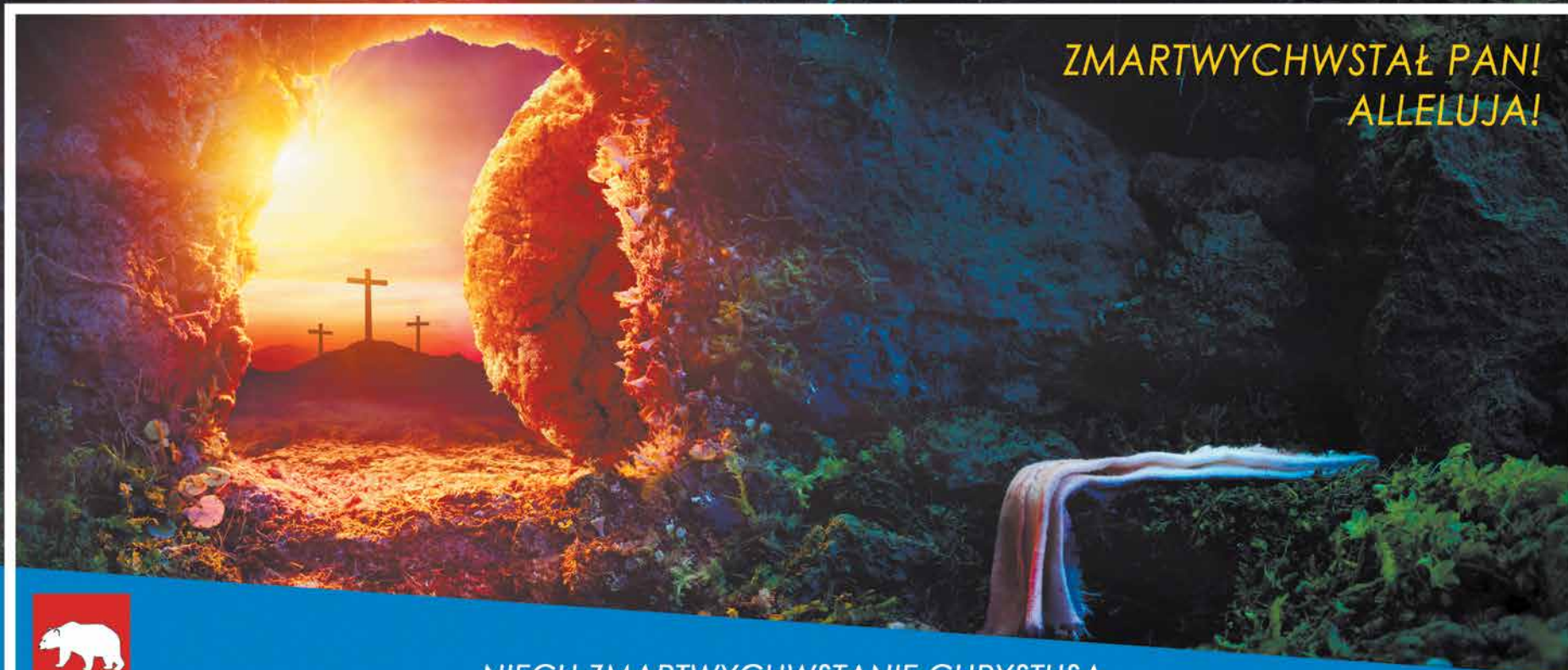
Radzyń



Nr 6 (72) 10 kwietnia 2019 r.

ISSN 2450-1506

**ZMARTWYCHWSTAŁ PAN!
ALLELUJA!**



**NIECH ZMARTWYCHWSTANIE CHRYSTUSA
BĘDZIE DLA PAŃSTWA ŹRÓDŁEM RADOŚCI I POKOJU SERCA PŁYNĄCYCH Z WIARY
W OSTATECZNY TRYUMF ŻYCIA, PRAWDY I MIŁOŚCI.
POGODNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH SPĘDZONYCH W GRONIE NAJBLIŻSZYCH,
SMACZNEGO ŚWIĘCONEGO I DUŻO CIEPŁA BUDZĄCEJ SIĘ DO ŻYCIA WIOSNY
ŻYCZĄ**

Adam Adamski

PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA

Jerzy Rębek

BURMISTRZ MIASTA

Powód wycofania wniosku o 10 mln: będziemy się ubiegać o wyższe finansowanie

Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski wycofał z Zarządu Województwa Lubelskiego protest w sprawie dotacji 10 mln zł na projekt „Rokoko na Nowo”, aby móc się ubiegać o wyższe dofinansowanie. Przedstawiamy uzasadnienie tej decyzji.

ciąg dalszy na str. **3**

Kurator Lubelska o bezpieczeństwie uczniów w czasie strajku nauczycieli

Kurator Teresa Misiuk zapewniła, że egzaminy zewnętrzne w szkołach się odbędą, bo do komisji egzaminacyjnych będą mogli być powoływani nauczyciele innych szkół, a także osoby z wykształceniem pedagogicznym, choć niepracujący w zawodzie nauczyciela.

ciąg dalszy na str. **4**

NIK pozytywnie oceniła wykorzystanie dotacji przez Miasto

Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykorzystanie przez Urząd Miasta Radzyń Podlaski środków na dofinansowanie budownictwa socjalnego oraz dotacji na realizację zadań z zakresu wychowania przedszkolnego.

ciąg dalszy na str. **2**

Wkrótce termomodernizacja budynku Urzędu Miasta i Gminy

Miasto przygotowuje wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o ośrodki na termomodernizację budynku Urzędu Miasta. Inwestycja zostanie zrealizowana wspólnie z Gminą Radzyń Podlaski, która jest współgospodarzem budynku.

- Ten obiekt nie jest docieplony, wymaga kapitalnego remontu. Chcemy to zrobić w tym roku, korzystając ze środków zewnętrznych - mówi burmistrz Jerzy Rębek. Na inwestycję można uży-

skuć do 95% dotacji kosztów kwalifikowanych. - Pozostałe koszty: niekwalifikowane i udział własny w 5 procentach podzielimy z gminą Radzyń Podlaski. To nie będą duże wydatki z budżetu miasta - dodał wóldarz Radzyna.

Środki zewnętrzne na termomodernizację budynków użyteczności publicznej można pozyskać z działania 5.2 Efektywność energetyczna sektora publicznego RPO WL na lata 2014-2020.

AW

Radzyński PEC dziesiąty w Polsce!

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o. o. w Radzynie Podlaskim znalazło się na dziesiątym miejscu w Ogólnopolskim Rankingu Przedsiębiorstw Energetyki Ciepłej za rok 2019.

Zostało to ogłoszone w Dzienniku Gazeta Prawna, dodatku Biznes Magazyn Strefa Gospodarki Nr 2 (81) z dnia 25 marca 2019 r. W rankingu brane były pod uwagę kwestie techniczno-ekonomiczne, potencjał ludzki oraz działania na rzecz lokalnej społeczności.

- Jesteśmy małą firmą, ale z dużymi ambicjami w zakresie zaopatrywania naszych odbiorców w energię ciepłą na coraz wyższym poziomie - komentuje Jerzy

Woźniak - Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Radzynie. - Modernizacja naszego systemu ciepłowniczego ma na celu zapewnienie najbardziej ekonomicznej pracy, zwiększenie efektywności i sprawności jego funkcjonowania. Corocznie pozyskujemy nowych odbiorców, co przynosi efekty w postaci zwiększonych przychodów. Daje nam to możliwość dalszego inwestowania. Dziękuję za sumienne wykonywanie obowiązków. Przed nami jeszcze dużo pracy dla dobra mieszkańców.

Więcej na ten temat znajduje się tu: <https://strefa-gospodarki.pl/2019/03/22/nawoczesna-firma-z-misja-spoeczna/>

AW

NIK pozytywnie oceniła wykorzystanie dotacji przez Miasto

Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykorzystanie przez Urząd Miasta Radzyń Podlaski środków na dofinansowanie budownictwa socjalnego oraz dotacji na realizację zadań z zakresu wychowania przedszkolnego. „Otrzymane środki finansowe zostały wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem i prawidłowo rozliczone” - czytamy w Wystąpieniu Pokontrolnym, które wpłynęło do Urzędu Miasta 1 kwietnia br.

Najwyższa Izba Kontroli Delegatura w Lublinie w lutym i marcu 2019 r. przeprowadziła w Urzędzie Miasta kontrolę wykorzystania dotacji celowych z budżetu państwa na dofinansowanie zadań własnych w zakresie wychowania przedszkolnego oraz środków finansowych przekazanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego z Funduszu Dopłat na finansowe wsparcie budownictwa socjalnego.

Na realizację zadań z zakresu **wychowania przedszkolnego** została przyznana Miastu dotacja w kwocie 715 tys. zł. Wsparciem objęto 3 przedszkola publiczne, 4 niepubliczne i jedno specjalne. Kwota dotacji została wykorzystana w 99,9% (714,2 tys. zł). Nie wykorzy-



stano 900 zł z powodu zmniejszenia liczby dzieci uczęszczających do przedszkola specjalnego.

Dotacja to 14,1% wydatków poniesionych przez Miasto; na zadania w zakresie wychowania przedszkolnego wydanych zostało łącznie 5,075 mln zł, w przedszkolu specjalnym - 52,6 tys. zł. Analiza dotyczyła planowania, wykorzystania i rozliczenia dotacji. „Środki

zostały wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem” - czytamy w piśmie NIK.

Z Funduszu Dopłat Miasto otrzymało 893,1 tys. zł na wsparcie budownictwa socjalnego. Chodziło o pokrycie części kosztów przebudowy budynku biurowego na budynki mieszkalne wielorodzinne, w wyniku czego powstały 32 lokale o łącznej powierzchni 786,58 m². Faktyczne koszty inwestycji to 1 984,8 tys. zł. Kontrola wykorzystania dotacji pod względem legalności, gospodarności i rzetelności również wypadła pozytywnie, **kontrola NIK nie stwierdziła nieprawidłowości** także w tym zakresie.

AW

Strajk w szkołach

Radzyńskie placówki oświatowe, dla których organem prowadzącym jest Miasto, w poniedziałek 8 kwietnia przystąpiły do strajku. Nie strajkuje tylko Przedszkole Miejskie nr 3 (ul. Chmielowskiego). Jak zapewniają kierujący jednostkami, opieka nad dziećmi i uczniami, którzy przychodzą do przedszkoli i szkół, jest zapewniona. Wydawane są również posiłki. Sytuacja jest dynamiczna, może się zmienić w kolejnych dniach strajku.

Terytorialsi będą ćwiczyć w Radzynie

Żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej będą odbywać ćwiczenia w Radzynie 13 i 14 kwietnia - poinformował burmistrz Jerzy Rębek na kwietniowej sesji Rady Miasta.

Terytorialsi z 23. Batalionu Lekkiej Piechoty przećwiczą w naszym mieście organizację bazy patrolowej, ochronę istotnych miejsc, m.in. ujęcia wody. W ramach

kształcenia obywatelskiego zwiędzą najważniejsze zabytki miasta, poznają jego tradycje historyczne, kulturalne i militarne.



www.radzyn-podl.pl

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA RADZYŃ

jest dwutygodnikiem bezpłatnym ukazującym się na terenie miasta Radzyń Podlaski.

Wydawca: Miasto Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 32, 21-300 Radzyń Podlaski

Adres redakcji: Urząd Miasta, ul. Warszawska 32, pok. 17 b, tel. 83 - 351-24-94,

e-mail: redakcja@radzyn-podl.pl

[facebook.com/UrzedMiastaRadzynPodlaski](https://www.facebook.com/UrzedMiastaRadzynPodlaski)

Redaktor naczelny: Anna Wasak

Zespół: Karol Niewęglowski (reporter), Marek Topyta (sport)



Sprawa wniosku o 10 mln

Będziemy się starać o więcej!

Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski wycofał z Zarządu Województwa Lubelskiego protest w sprawie dotacji 10 mln zł na projekt „Rokoko na Nowo”, aby móc się ubiegać o wyższe dofinansowanie.

W piśmie skierowanym 27 marca do Zarządu Województwa Lubelskiego - Instytucji Zarządzającej Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Lubelskiego zawarte jest uzasadnienie takiej decyzji.

Wniosek aplikacyjny na dofinansowanie przedmiotowego projektu został opracowany w 2017 r. zgodnie z zasadami naboru, określonymi dla konkursu na realizację

projektów do dofinansowania w ramach Działania 13.3 Rewitalizacja obszarów miejskich RPO WL.

Wartość projektu i jego budżet został ustalony m.in. na podstawie kosztorysów inwestorskich oraz wyceny kosztów wyposażenia sporządzonych na poziomie cen III kwartału 2017 r. Wyceny te straciły już swoją aktualność, a w związku z tym i budżet projektu w odniesieniu do aktualnego poziomu cen jest

znacznie niedoszacowany.

Bardzo krzywdzące całe środowisko radzyńskie działania, podjęte przez ówczesny Zarząd Województwa, a w szczególności Marszałka Województwa - Pana Sławomira Sosnowskiego, wstrzymały realizację ambitnych planów rozwojowych Miasta.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie w wyroku z dnia 5 lutego 2019 r. potwierdził, że dzia-

łania takie były bezprawne.

Aktualnie istnieje konieczność weryfikacji kosztów przedsięwzięcia objętego projektem, a jednocześnie także potrzeba rozszerzenia działań rewitalizacyjnych, szczególnie w odniesieniu do zespołu pałacowo-parkowego.

Miasto jest w pełni przygotowane do podjęcia takich działań i jest w stanie je zrealizować sprawnie i w krótkim czasie.

Dlatego też zamierzamy wystąpić do Zarządu Województwa Lubelskiego z wnioskiem o dotację znacznie przewyższającą kwotę 10 mln zł.

Mamy nadzieję, że nasz wniosek zostanie uznany jako szczególnie ważny z punktu widzenia ochrony dziedzictwa narodowego całego województwa lubelskiego i naszego kraju.

Red.

Radzyń skorzysta z Funduszy Norweskich i EOG

- Radzyń Podlaski znalazł się w gronie 255 małych i średnich miast w Polsce, które skorzystają z nowej edycji tzw. funduszy norweskich i EOG - poinformował burmistrz Jerzy Rębek na VII sesji Rady Miasta, która odbyła się 2 kwietnia. Nabór odbędzie się w II kwartale 2019 r., kwoty zasilenia projektów to 3-10 mln euro. Umowę, która umożliwi realizację inicjatyw w Programie „Rozwój lokalny”, podpisali 25 marca minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński oraz ambasador Norwegii Olav Myklebust.

Pieniądze pochodzą z Funduszy Norweskich i EOG - czyli puli środków, które Norwegia, Islandia i Liechtenstein przyznały kilkunastu państwom Eu-

ropy Środkowej i Południowej oraz krajom bałtyckim, za co te trzy kraje mają dostęp do rynku wewnętrznego Unii Europejskiej, mimo że nie są jej członkami. Tym razem fundusze będą wspierały inicjatywy z obszarów: środowisko, sprawy społeczne i gospodarcze.

Planowany jest jeden nabór, który odbędzie się w II kwartale 2019 roku. Projekty będą mogły zostać zasilone kwotami w wysokości od 3 do 10 mln euro. Wsparcie będzie można pozyskać na działania poprawiające jakość życia mieszkańców, między innymi poprzez projekty w zakresie poprawy jakości powietrza (w tym m.in. przejście na odnawialne źródła energii), ograniczania bezrobocia i migracji zarobkowej do dużych ośrodków miejskich, wspieranie przedsiębiorczości i lokalnej

gospodarki oraz wzmocnienie lokalnego rynku pracy. To także szansa na realizację projektów, które wpisują się w politykę mieszkaniową. Program kładzie również nacisk na wzmocnienie i poprawę funkcjonowania administracji samorządowej.

Polska będzie korzystać z tych środków po raz trzeci. Podpisana 25 marca umowa na realizację Programu „Rozwój lokalny” opiewa na sumę 117,6 milionów euro, czyli ok. 500 mln zł. 15% tej kwoty, czyli 17,6 mln euro to wkład krajowy. Jest to już drugi z kolei program uruchamiany w III edycji Funduszy norweskich i EOG - 8 marca br. została podpisana umowa w sprawie realizacji Programu „Edukacja”, którego budżet wynosi 23,5 miliona euro.

Anna Wasak

W budynku po SPB powstaną mieszkania socjalne

Blok socjalny z mieszkaniami o obniżonym standardzie powstanie w budynku przy ul. Budowlanych - w dawnej siedzibie Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego.

Obecnie trwają prace studyjne związane z przygotowaniem do opracowania projektu adaptacji.

W realizacji tego projektu występuje szereg problemów, związanych m.in. z granicą działki, która przebiega bliskiej odległości od ściany budynku - mówił na kwietniowej sesji Rady Miasta burmistrz Jerzy Rębek.

Miasto planuje zrealizowanie inwestycji z pomocą finansowego wsparcia z Rządowego Programu

Wspierania Budownictwa Społecznego, o które będzie się starać w bieżącym roku.

Przypomnijmy, że z tego programu finansowana była adaptacja dawnego biurowca PKS przy ul. Budowlanych, gdzie w minionym roku oddano do użytku 32 mieszkania socjalne.

Red.

Ile zapłacimy za odpady komunalne?

W związku ze znacznymi podwyżkami cen za odbiór odpadów komunalnych w Zakładzie Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Adamkach (pisaliśmy o tym szeroko w 70 numerze „Radzynia”) miasto zostało zmuszone do podniesienia opłat za śmieci. Radni na VIII sesji Rady Miasta (2.04) przyjęli uchwałę, zgodnie z którą za odpady segregowane od 1 maja płacimy 12 zł, a za niesegregowane - 24 zł.

- Podwyżki cen w ZZOK zostały wprowadzone od 1 kwietnia, tak że niewiele czasu pozostawiono nam na analizę kosztów, jakie ponosi Zakład w Adamkach. Musieliśmy się oprzeć wyłącznie na informacjach, jakie przekazał Prezes Zakładu Paweł Szubartowicz, a członkowie Związku Komunalnego Gmin Powiatu Radzyńskiego większością głosów je zaakceptowali na spotkaniu 27 lutego - mówił na VIII sesji Rady Miasta burmistrz Radzynia Jerzy Rębek, który podczas wspomnianego spotkania upominał się o bardziej szczegółowe dane finansowe ZZOK i ostatecznie wstrzymał się od głosu w głosowaniu nad podwyżką.

Przypomnijmy, że członkowie ZKG przyjęli nowy cennik, w którym podniesiono ceny 9 najbardziej kosztotwórczych frakcji, a wysokość podwyżki wyniosła od



25% do nawet 200%.

Uchwałę dotyczącą nowych stawek za odbiór odpadów komunalnych radni Rady Miasta przegłosowali jedenastoma głosami „za” i trzema „wstrzymującymi się”. Zgodnie z uchwałą osoby fizyczne za odpady segregowane zapłacą 12 złotych (wcześniej 9 zł), a za niesegregowane - 24 zł (było 18 zł). Podwyżka wynosi 33%. Podwyższone zostaną również ceny za odpady odbierane od firm - w zależności od pojemności pojemnika.

Według analizy przedstawionej przez naczelnika Wydziału Gospodarowania Mieniem Komunalnym - Radosława Mazura w 2018 roku Miasto dopłaciło do zagospodarowania odpadów komunalnych ponad 55 tys. zł (wydatki wyniosły 2 872 771 zł, a przychody - 2 817 689 zł). Gdyby nie wprowadzono zaproponowanej podwyżki, niedobór wyniósłby ponad 450 tys. zł i taką kwotę musiałoby dopłacić Miasto do gospodarki odpadami.

AW

Kurator Lubelska o bezpieczeństwie uczniów w czasie strajku nauczycieli

Kurator Lubelska Teresa Misiuk zapewniła, że egzaminy zewnętrzne w szkołach się odbędą, bo do komisji egzaminacyjnych będą mogli być powoływani nauczyciele innych szkół, a także osoby z wykształceniem pedagogicznym, choć niepracujący w zawodzie nauczyciela. Przedstawiciel Państwowej Inspekcji Pracy zaznaczył, że za czas strajku nauczyciele nie otrzymają wynagrodzenia. Nauczyciele radzyńskich szkół i przedszkoli w referendum opowiedzieli się za przystąpieniem do strajku. Protest rozpoczął się 8 kwietnia.

W związku z zapowiadającym strajkiem w piątek 29 marca odbyła się konferencja w Szkole Podstawowej nr 1, skierowana do dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjów z powiatów: bialskiego, parczewskiego, radzyńskiego i miasta Biała Podlaska. Na spotkanie przybyli: Lubelska Kurator Oświaty **Teresa Misiuk**, dyrektor Delegatury w Białej Podlaskiej Kuratorium w Lublinie **Małgorzata Kiec** oraz **Michał Pietraszak** Państwowej Inspekcji Pracy a także przedstawiciele organów prowadzących szkoły podstawowe i gimnazja. Radzyń reprezentował burmistrz Jerzy Rębek. Temat spotkania: „**Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w szkole**”.

Kurator **Teresa Misiuk** podkreśliła, że jest przekonana, iż nauczyciele i pracownicy oświaty powinni być lepiej wynagradzani. - Respektując prawo oraz mając swoje doświadczenie, absolutnie nie odmawiam prawa do działań protestacyjnych.

Jednakże ta sytuacja dla wielu dyrektorów, jako osób odpowiedzialnych za funkcjonowanie szkół i placówek oświatowych, jest bardzo trudna, ponieważ prawo pracowników oświaty do ubiegania się o poprawę wynagrodzeń zderza się z prawem ucznia do nauki – mówiła Kurator.

Teresa Misiuk zaprezentowała kilka możliwych scenariuszy, jak sobie poradzić z tą trudną sytuacją, w zależności od liczby nauczycieli uczestniczących w strajku.

Na wstępie zaznaczyła, że nie ma przepisów odnoszących się bezpośrednio do funkcjonowania szkoły w czasie strajku nauczycieli, w związku z tym strajk musi być prowadzony zgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych:

- Organizatorzy strajku są zobowiązani współdziałać z kierownikiem zakładu pracy (dyrektorem szkoły) w zakresie zapewnienia ochrony mienia i



bezpieczeństwa uczniom i nauczycielom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę lub placówkę.

- **Dyrektor szkoły powinien poinformować rodziców uczniów o terminie prowadzenia akcji strajkowej przez nauczycieli. Informacja nie może namawiać rodziców do nieposyłania dzieci do szkoły w tym czasie.**

- Strajkujący nie powinni zakłócać dyrektorowi szkoły zapewnienia opieki nad dziećmi. **Rodzice muszą posiadać informacje o zmianach w organizacji pracy i utrudnieniach w pracy szkoły.**

- Dyrektor szkoły **ma obowiązek zorganizować opiekę uczniom**, których rodzice przysła do szkoły.

- Nauczyciel - zgodnie z prawem oświatowym - ma obowiązek **kierowania się dobrem uczniów, troską o ich zdrowie, postawę moralną i obywatelską z poszanowaniem godności**

osobistej ucznia.

- Udział w strajku jest dobrowolny, dyrektor może skorzystać z instytucji **zastępstw doraźnych** (nauczyciele mogą pracować do 40 godzin w tygodniu).

- Dyrektor może ustalić w dniu strajku **dotatkowy dzień wolny od zajęć.**

- Jeśli zajęcia **będą odpracowane w wyznaczoną sobotę**, wówczas nie ma obowiązku organizowania w szkole zajęć wychowawczych i opiekuńczych – dyrektor ma obowiązek w celu uzyskania zgody na zawieszenie zajęć na czas oznaczony.

Jeśli chodzi o **organizację i przebieg egzaminów zewnętrznych** – dyrektor danej szkoły jest przewodniczącym zespołu egzaminacyjnego, powołuje członków zespołu egzaminacyjnego oraz zespoły nadzorujące przebieg egzaminu. Aby umożliwić uczniom przystąpienie do egzaminów i spokojny ich przebieg, procedowana jest zmiana rozporządzenia MEN w sprawie szcze-

gółowych warunków i sposobu przeprowadzenia egzaminu.

Nowa propozycja zakłada, że w skład zespołu egzaminacyjnego oraz zespołów nadzorujących będą mogli być powoływani nauczyciele spoza danej szkoły. Uelastycznienie przepisów daje dyrektorom dodatkowe możliwości przy organizacji egzaminów: ósmoklasisty, gimnazjalnego oraz maturalnego. Chodzi o to, by w skład komisji egzaminacyjnej mogły wejść osoby z wykształceniem pedagogicznym, choć niepracujące w zawodzie nauczyciela.

Obecny na spotkaniu **Michał Pietraszak** z PIP podkreślił, że zgodnie z przepisami **za czas strajku nauczycielom nie przysługuje wynagrodzenie.**

Na zakończenie obecni na spotkaniu dyrektorzy i przedstawiciele organów prowadzących zadawali szczegółowe pytania na temat warunkowań prawnych strajku nauczycieli.

Anna Wasak



„Pomyśl, poczuj, zrozum...”

VII Dni z Autyzmem i Innymi Niepełnosprawnościami



Kwiecień jest czasem, kiedy Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Zofii Sękowskiej w Radzynie Podlaskim kładzie mocniejszy nacisk na problematykę osób chorych na autyzm i borykających się z innymi niepełnosprawnościami.

W tym czasie za sprawą ogólnopolskiej akcji organizowanej pod hasłem „Pomyśl, poczuj, zrozum...” rozpowszechnia się wśród społeczeństwa specjalistyczną wiedzę, zapobiega marginalizacji problemów osób autystycznych i niepełnosprawnych oraz przeci-

działa dyskryminacji w najbliższym środowisku.

W placówce jak i poza nią w ramach „VII Dni z Autyzmem i Innymi Niepełnosprawnościami” odbywały się w tym czasie specjalne spotkania, które podkreślały wagę poszczególnych ogniw w

terapii z osobami niepełnosprawnymi. Była to m.in. konferencja informacyjno-szkoleniowa „Pomóżmy dziecku odnieść sukces”, wykłady: „Niepokojące objawy w zachowaniu dziecka” oraz „Diagnoza i co dalej”.

Centralnym punktem był hap-

pening „Zaświeć się na niebiesko”, podczas którego wypuszczono kilkadziesiąt niebieskich balonów na znak solidarności z osobami chorymi na autyzm.

Rozstrzygnięty został także konkurs plastyczny „Wiem, rozumiem, pomagam – jestem toleran-

cyjny” zorganizowany specjalnie na tę okazję. Ogłoszono również wyniki plebiscytu na „Miejsce przyjazne osobom niepełnosprawnym”.

Karol Niewęglowski

Ogólnopolska Zbiórka Żywności „TAK. POMAGAM!”

W dniach 29 i 30 marca odbyła się w Radzynie kolejna przedsięwzięta zbiórka żywności, przeprowadzona przez Parafialny Zespół Caritas przy Parafii Trójcy Świętej i Szkolne Koło Caritas przy ZSP im. Jana Pawła II. w Radzynie Podlaskim.

Tradycyjnie w Radzynie Podlaskim produkty zbierano w małych sklepach i supermarketach. Zebrano łącznie 1 292 kilogramy żywności, w tym: 245 kg cukru, 305 kg makaronu, 302 kg mąki, 112 litrów

oleju i 86 kg ryżu.

Dary w formie paczek w okresie przedsięwziętym zostaną przekazane podopiecznym Parafialnego Zespołu Caritas. Pomoc z Caritas w Radzynie Podlaskim trafia obecnie do 140 rodzin (386 osób) z miasta i okolic.

Organizatorzy kierują słowa podziękowania dla darczyńców, właścicieli sklepów, wolontariuszy i osób, które przyczyniły się do przeprowadzenia zbiórki.

Koordinator zbiórki:
Adam Adamski



Konkurs w bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna im. Zenona Przesmyckiego w Radzynie Podlaskim zaprasza do wzięcia udziału w konkursie na nazwę „letniej czytelnicy”.

Konkurs jest realizowany w ramach grantu otrzymanego w IV edycji Konkursu Grantowego „Tu mieszkam, tu zmieniam” Fundacji Santander Bank Polski. Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Przesmyckiego realizuje to zadanie

pod nazwą „letnia czytelnicy”.

Celem projektu jest zaaranżowanie przestrzeni przy Bibliotece Głównej i Filii nr 2 poprzez stworzenie letniej biblioteki – przyjaznej, bezpiecznej przestrzeni na powietrzu, służącej aktywizacji społeczeństwa w kulturze za pomocą promocji czytelnictwa, zajęć edukacyjno-informacyjnych oraz wydarzeń kulturalnych integrują-

cych mieszkańców miasta Radzyń Podlaski.

Organizatorzy chcą zmienić przestrzeń przy bibliotece z „szarych” na kolorowe, przyjazne dla oka, zachęcające do spotkań, wypoczynku oraz integracji społecznej. W „letnich czytelnicy” będzie można znaleźć książki, czasopisma, zasiąść wygodnie na leżaku i zrelaksować się przy dobrej lekturze.

Codziennie na chętnych czekać też będą inne atrakcje: stanowiska z gramami towarzyskimi, animacje międzypokoleniowe, kącik dziecięcy, mini ogródek i wiele innych niespodzianek. Regulamin oraz szczegółowe informacje o konkursie można znaleźć na stronie: www.mbpradz.pl, Facebooku biblioteki, Instagramie.

Red.

Niech radość Zmartwychwstania Pańskiego będzie radością nas wszystkich!

Rozmowa z proboszczem parafii pw. Świętej Trójcy w Radzynie ks. kan. Krzysztofem Pawelcem

Na określenie świąt, które wkrótce będziemy przeżywać, używa się terminów: Wielkanoc i Triduum Paschalne. Czy mógłby Ksiądz wyjaśnić, jakie są relacje między nimi? Kiedy właściwie powinniśmy zacząć świętować?

Liturgicznie świętować zaczynamy wieczorem w Wielki Czwartek - liturgią Wieczery Pańskiej, rozpoczynając Triduum Paschalne; zwieńczeniem jest liturgia Wigilii Paschalnej - nocne nabożeństwo z Wielkiej Soboty na Wielką Niedzielę, obwieszczające zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Myślę, że całe Triduum trzeba odbierać jako całość: aby dobrze przeżyć i zrozumieć tajemnicę Zmartwychwstania, trzeba być w wieczniku, pod krzyżem, przy grobie Jezusa, by potem stwierdzając pusty grób i słysząc orędzie wielkanocne, przeżyć największą tajemnicę naszej wiary: że nasze zbawienie dokonało się przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Tajemnica zwycięstwa nad śmiercią w Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa ma dla każdego z nas osobiście kolosalne znaczenie, ponieważ jej doświadczenie otwiera nam perspektywę życia wiecznego.

Jak mają przeżyć te dni - szczególnie czwartek, piątek i sobotę - osoby, które są zajęte porządkami, przygotowaniem świątecznych potraw, co jest bardzo angażujące i należy do tradycji, a ją przecież szanujemy i chcemy kultywować?

Trudno mi tu dawać konkretne wskazówki, bo jako księży mamy inną sytuację „domową”, choć przygotowujemy się do świąt także zewnętrznie - trzeba np. udekorować kościół, przygotować do celebracji.

Dla wiernych stanowi to większe

wyzwanie, ale moja dotychczasowa obserwacja pokazuje, że możliwe jest pogodzenie tych dwóch spraw: świątecznych przygotowań i udziału w liturgiach Triduum Paschalnego, tym bardziej, że są to liturgie wieczorne i nocne. Warto też poza głównymi nabożeństwami znaleźć

chwilę na osobistą medytację.

Mam doświadczenie z poprzedniej parafii, gdzie było tradycją gromadzenie się w Wielki Piątek i Wielką Sobotę na modlitwę brewiarzową - Liturgię Godzin. Spore grono osób przychodziło na każde spotkanie modlitewne, a wiem, że domy były przygotowane na święta. Powinniśmy się starać pogodzić te dwa wymiary świąt.

To na pewno zaowocuje. Jeśli zasiądziemy do świątecznego stołu, by podzielić się jajkiem - znakiem życia, to gest ten i całe spotkanie będzie miało inny wymiar, gdy uczestnicząc w Triduum Paschalnym, przeżywalimy te dni w duchu religijnym. Do wspólnoty rodzinnej przeniesiemy radość Kościoła, liturgii - prawdy o zmartwychwstaniu Jezusa.

Warto podkreślić, że na głębokie doświadczenie Tajemnicy Wielkiej Nocy przygotowuje nas cały Wielki Post poprzez nabożeństwa: Drogę Krzyżową i Gorzkie Żale, przez udział w rekolekcjach. To wszystko jest ważne.

Od prawie 20 lat obchody Świąt Wielkanocnych nie kończą się w poniedziałek, ale wieńczy je Święto Miłosierdzia Bożego...

Chciałbym zwrócić uwagę, że ważność Wielkanocy podkreśla oktawa, gdzie każdy dzień tygodnia ma rangę uroczystości. Od 19 lat wieńczy je Święto Miłosierdzia Bożego, które podkreśla, że źródło miłosierdzia Bożego wypływa z ofiary Jezusa Chrystusa i z tajemnicy Jego zmartwychwstania. Szczyt miłosierdzia Bożego jest w sakramencie



pokuty i pojednania, a to z kolei jest sakrament Niedzieli Wielkanocnej - Jezusa Zmartwychwstałego, który polecił uczniom „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymane, są im zatrzymane” (J 20,22-23). Tutaj te tajemnice bardzo się łączą.

Tak więc zapraszając do religijnego przeżywania Triduum Paschalnego, do obecności w świątyniach na liturgii tych trzech świętych dni oraz Świąt i Oktawy Wielkanocnej, pragnę w imieniu swoim i wszystkich duszpasterzy pełniących swą posługę w radzyńskich parafiach złożyć wiernym życzenia błogosławionych Świąt, głębokich przeżyć religijnych, owocnych spotkań rodzinnych i w gronie osób bliskich. Życzenia w sposób szczególny kieruję do osób starszych, cierpiących, chorych, które może nie będą mogły bezpośrednio uczestniczyć w liturgiach, ale w wyjątkowy sposób przeżywają moc ofiary złożonej na krzyżu.

Niech radość Zmartwychwstania Pańskiego będzie radością nas wszystkich!

Dziękuję za rozmowę.

Anna Wasak



Spotkanie młodych w Sanktuarium MBNP

Święto Młodych w rejonie radzyńskim Diecezji Siedleckiej, poprzedzające Światowy Dzień Młodzieży, który obchodzony jest w Niedzielę Palmową, odbyło się 6 kwietnia w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy pod hasłem: „Odnaleźć swoje powołanie z Maryją”.

W spotkaniu uczestniczyło ponad 400 młodych osób z dekanatów: radzyńskiego (tym z trzech radzyńskich parafii), komarowskiego i międzyrzeckiego, a także z parafii Kock, Turów, Komarówka Podlaska i Drelów.

W programie znalazły się m.in.: projekcja filmu „Jak Bóg da”, konferencja ks. Marka Wery-

sy, doktoranta teologii środków społecznego przekazu UKSW, nabożeństwo adoracji krzyża. Zwieńczeniem spotkania była Msza św., koncelebrowana przez duszpasterzy młodzieży pod przewodnictwem ks. Grzegorza Suwały.

Red.



Patronalna uroczystość Legionu Maryi

Maryja najpewniejszą drogą do Jezusa

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego w Polsce obchodzona jest jako Dzień Świętości Życia. W tym dniu swe święto patronalne obchodzi również Legion Maryi. W parafii Świętej Trójcy 25 marca odbyła się doroczna uroczystość ACIES, podczas której legionistki odnowili swe przyrzeczenia.

Na spotkanie przybyli członkowie Legionu Maryi z parafii radzyńskich oraz z Kurii z Leśnej Podlaskiej, Międzyrzecza oraz prezydiiów z Kocka, Ulana, Wohynia oraz Czemiernik i Bork. Była także delegacja Rady Najwyższej w Polsce tzw. Regii z Lublina, na czele z kierownikiem duchowym ks. dr. Mirosławem Kawczyńskim, który przywiózł na radzyńskie spotkanie relikwie św. Ludwika Marii Grignion de Montfort – wielkiego czciciela Maryi, autora „Traktatu o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”. W uroczystości uczestniczyło sześciu kapłanów: ks. dr. Mirosław Kawczyński, ks. prał. Roman Wiszniewski – dziekan dekanatu radzyńskiego, ks. kan. Krzysztof Pawelec – proboszcz parafii pw. Świętej Trójcy, ks. prał. Kazimierz Musiej, dzięki któremu powstał Legion Maryi w Radzynie, oraz ks. płk. Sławomir Niewęglowski.

Spotkanie rozpoczęło się od Modlitwy Legionu i Różańca. - Owocem „tak” powiedzianego Panu Bogu przez Maryję we wspomnianej dziś scenie Zwiastowania jest Jezus Chrystus - nasz Zbawiciel, dzieło zbawienia dokonało się poprzez pośrednictwo Matki Najświętszej – mówił w słowie wstępnym do Mszy św. ks. kan. Krzysztof Pawelec - proboszcz parafii Świętej Trójcy, kierownik duchowy Komijum Matki Bożej Królowej Wszechświata w Radzynie.

- Legion Maryi, który obchodzi swoje święto i odnawia swoje przyrzeczenie wierności wobec Matki Najświętszej, a przez Nią - samego Boga, jest bardzo ważną formacją Maryjną. Maryja zaś jest najprostszą, najpewniejszą i najspanialszą drogą do Jezusa – podkreślał ks. M. Kawczyński. Przypomniał, że wielkimi czcicielami Maryi byli także wielcy Polacy, duchowi przywódcy Narodu – św. Maksymilian Maria



Kolbe, prymasi polscy, kandydaci na ołtarze: kard. Stefan Wyszyński i kard. August Hlond oraz św. Jan Paweł II, który swoje motto „Totus Tuus” zaczerpnął z książki św. Ludwika Marii. - Celem Legionu jest zanieść dobrą nowinę, jak robiła to Maryja, naszym siostram i braciom, którzy są w potrzebie – chorym, cierpiącym, a szczególnie tym, co żyją tak, jakby Boga nie było. Chodzi o to, by Maryja była bardziej znana i umiłowana, by cały świat poznał jej fatimskie orędzie, aby mógł się dokonać tryumf Jej Niepokalanego Serca – mówił ks. Mirosław Kawczyński.

Po homilii wszyscy uczestnicy spotkania uroczystie indywidualnie odnowili przyrzeczenia wierności Maryi. Za uczestnictwo w uroczystości, zaangażowanie w apolat Maryjny dziękowała kapłanom i członkom Pelagia Kublicka – prezydent Kurii Matki Bożej Królowej Wszechświata.

Po Mszy św. spotkali się w sali parafialnej na agapie, wysłuchali konferencji ks. Mirosława Kawczyńskiego, która stanowiła rozwinięcie wątków poruszonych w homilii oraz świadectw członków

Legionu Maryi.

Podczas spotkania ks. Mirosław otrzymał od legionistów margaretkę, czyli Legionistki wobec Maryi złożyli przyrzeczenie modlitwy za kapłana, od niego zaś otrzymali błogosławieństwo relikwiami św. Marii Ludwika Grignion de Montfort.

Spotkanie zakończyło się Koronką do Bożego Miłosierdzia.

Legion Maryi w parafii Świętej Trójcy w Radzynie istnieje od 8 grudnia 2000 roku. W 2002 r. utworzono w parafii radę wyższą - Kurię LM Matki Bożej Królowej Wszechświata. Kuria liczyła wówczas 290 członków skupionych w

7 parafiach (Borki, Gąsioro, Kock, Ostrówki i w trzech parafiach radzyńskich). W 2005 r. zarząd Regii Matki Bożej Gietrzwałdzkiej (najwyższa rada LM w Polsce) podniósł Kurię LM przy naszej parafii do rangi rady wyższej -Komicjum. Jest to najwyższa rada LM w naszej diecezji, która oprócz zarządzania prezydiami w dekanacie radzyńskim dodatkowo nadzoruje 3 kurie tj. leśniańską, łukowską i międzyrzeczką. Prezydentem Kurii jest Pelagia Kublicka, a opiekunem - ks. kan. Krzysztof Pawelec

Anna Wasak



Jubileuszowe X Wielkie Wicie

Po raz dziesiąty Gimnazjum nr 1 im. Orłąt Lwowskich w Radzynie Podlaskim zorganizowało „Wielkie Wicie - Nasz i Wasz dar serca dla Dziecięcego Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie”.

5 kwietnia w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 odbył się finał kilkudniowego wicia palm przez uczniów. Wszystkich

zebranych powitała koordynatorka a zarazem pomysłodawczyni akcji Bożena Płatek. - Jesteśmy razem już 10 lat. Jestem dumna oraz szczęśliwa, że wspólnie tworzymy to wielkie dzieło – mówiła ze wzruszeniem dyrektor.

Akcja co roku cieszy się dużym zainteresowaniem. Nie brakuje w tym dniu uczniów, ich rodziców, nauczycieli, władz samorządowych, kierowników i dyrektorów

miejskich jednostek i szkół.

Tuż po montażu słowno – muzycznym głos zabrali zaproszeni goście. Wszyscy zgodnie dziękowali pomysłodawczyni akcji za tak cenną inicjatywę. Jak co roku, na zakończenie spotkania, każdy mógł w postaci cegiełki nabyć przygotowaną specjalnie na to szkolne święto palmę.

Karol Niewęglowski



Wędkarze zainaugurowali sezon!



W wiosenną, słoneczną niedzielę 31 marca wędkarze radzyńskiego Koła PZW Amur zawodami na Cegielni oficjalnie rozpoczęli sezon wędkarski. 61 seniorów i dwunastu zawodników do lat 15 walczyło o puchary ufundowane przez starostę i burmistrza miasta.

Po czterogodzinnej rywalizacji komisja sędziowska ustaliła następującą klasyfikację.

Kategoria U-15:

1. Mateusz Kapitan - 3810 g, 2. Bartek Gmur - 3310 g, 3. Aleksandra Łučko - 2860 g, 4. Mateusz Frąk - 2100 g, 5. Sebastian Kowalczyk - 1500 g, 6. Bartek Kocyla - 1070 g, 7. Oskar Rudnicki-850 g, 8. Czarek Majczyna - 440 g, 9. Patryk Szczepaniuk - 200 g, 10. Adam Szczepaniuk - 40 g.

Seniorzy:

1. Andrzej Obrębski - 4550 g, 2. Wiesław Sobczuk - 2560 g, 3. Kamil Krasieński - 2120 g, 4. Marek Kowalski - 2070 g, 5. Andrzej Brygoła - 1940 g, 6. Grzegorz Piliś - 1890 g, 7. Janusz Matuszewski - 1740 g, 8. Michał Karwowski - 1600 g, 9. Jarosław Wiater - 1380 g, 10. Adrian Laskowski - 1340 g.

Puchar i upominek za największą rybę (karp 1640 g) otrzymał Bartek Gmur.



Zgodnie z zasadami organizacji sportu wędkarskiego wszystkie złowione ryby wróciły do wody.

Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Kowalczyk wręczał puchary w imieniu starosty, a burmistrza reprezentował zastępca Sławomir Lipski. Zawody zakończyły się poczęstunkiem - kielbaską z grilla. Sponsorzy zawodów: Starostwo Powiatowe i Urząd Miasta, sklep

wędkarski Zander Grażyny Sobczuk, firma Nissan Poland Cezarego Nieznajka oraz Koło PZW Amur.

Wszystkim zawodnikom bardzo dziękujemy za udział, a sponsorom za pomoc w organizacji udanej imprezy.

Red.

Radzyńskie Diamenty spisały się na medal

Grupa taneczna działająca przy ROK wystąpiła 9 kwietnia na VII Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Piask. Nasi tancerze spisali się na medal.

W kategorii początkującej 6-7 lat Natalia Troć zajęła II miejsce. W kategorii początkującej 8 - 9 lat Paulina Łobejko zdobyła I miejsce, a Lenka Kleszcz - II miejsce. W kategorii 12 - 13 lat początkującej Aleksandra Hermaniuk i Bartłomiej Kleszcz zajęli III miejsce. W

kategorii 12 - 13 lat średniozaawansowanej Jakub Łobacz i Weronika Łobejko zdobyli I miejsce. W kategorii zaawansowanej 14-15 lat I miejsce zajęli Michał Koczko-daj i Paulina Łobacz.

Red.

W sprawie Muzeum Żołnierzy Wyklętych

Instytut Bronisława Szlubowskiego przedstawił koncepcję, dotyczącą Muzeum Żołnierzy Wyklętych przy ul. Warszawskiej 5A. W związku z pytaniami Mieszkańców Radzyna, odpowiadamy:

Instytut Bronisława Szlubowskiego nie zwracał się dotąd w tej sprawie do Miasta. Miasto ani nie otrzymało żadnego oficjalnego pisma, ani propozycji rozmów na ten temat. W związku z tym nie ma podstaw do tego, by tę sprawę komentować.

29 listopada 2018 r. Miasto złożyło wniosek do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o dofinansowanie prac budowlanych w programie „Miejsca pamięci i trwałe upamiętnienia w kraju” na zadanie „Zabezpieczenie miejsca pamięci - budynek dawnego aresztu Gestapo i Urzędu Bezpieczeństwa Publicz-

nego w Radzynie Podlaskim”. W ramach zadania ma być wykonana izolacja fundamentów i ścian piwnic oraz wymiana dachu. Jak deklaruje senator RP Grzegorz Bierecki - pieniądze przeznaczone na MŻW są zabezpieczone na koncie Fundacji Kocham Podlasie.

Instytut Bronisława Szlubowskiego to radzyński oddział Towarzystwa Nauki i Kultury Libra, który tworzą członkowie kontynuujący sfery działalności rozpoczęte w Radzyńskim Stowarzyszeniu Inicjatyw Lokalnych: Konkurs „Bakalarz Radzyński”, Radzyński Rocznik Humanistyczny, Kwartalnik Kulturalny „Kozirynek”, Seria wydawnicza „Ziemia Radzyńska”, Marsz Żołnierzy Wyklętych, „TAK, dla Muzeum w katowni Gestapo/UB w Radzynie Podlaskim”. Prezesem Zarządu jest dr Dariusz Magier.

AW

Nowy komendant powiatowy PSP

Od 1 kwietnia stanowisko komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Radzynie Podlaskim pełni bryg. Witold Grajcar.

Uroczystość wręczenia aktu powołania odbyła się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. 29 marca 2019 roku sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński w obecności komendanta głównego PSP, gen. brygadiera Leszka Suskiego



wręczył akty powołania nowym komendantom Państwowej Straży Pożarnej.

Red.

Katyńska Droga Krzyżowa

W piątek 5 kwietnia ulicami Radzyna przeszła VII Droga Krzyżowa upamiętniająca zbrodnię dokonaną wiosną w 1940 roku. Niezmiennie jej organizatorem była społeczność szkolna I LO w Radzynie Podlaskim, która podkreśla, że pamięć o poległych bohaterach, którzy walczyli o Wolną Polskę jest ważna.

Uczestnicy z modlitwą na ustach, w zwartym szyku przeszli ulicami miasta pod krzyż katyński stojący na cmentarzu komunalnym. - Ci, co zginęli: nauczyciele, oficerowie, lekarze byli elitą kształtującą obraz naszego narodu. Przez ten mord władzę nad Polską przejęli ludzie zdegenerowani - mówił dziekan dekanatu radzyńskiego ks. prał. Roman Wiszniewski- dlatego dzisiaj przed młodzieżą stoi zadanie do wykonania. Bądźcie orłami polskiego jutra.

Przed Wielkanocą w Klubie Seniora...

Uczestnicy projektu „Czas dla seniorów” przygotowują się do Świąt Wielkanocnych. Podczas cyklu zajęć z rękodzieła w ramach Klubu Seniora wykonali mnóstwo pięknych ozdób wielkanocnych, przy okazji wspominali dawne obyczaje związane z Wielkim Postem i Wielkanocą.

„Nawet nie wiedzieliśmy, że mamy takie talenty”

Na wystawie gotowych prac królują oczywiście kolorowe jaja różnej wielkości i ozdobione różnymi technikami, ale nie brak koszyków, zajączków, kurczaków, kwiatów z bibuły; można też obejrzeć całą kolekcję pięknych butelek, które same w sobie są ozdobą, a mogą też pełnić różne funkcje użyteczne. Zwraca uwagę fakt, że większość dekoracji wykonanych zostało nowymi technikami, ulubiona zaś to chyba decoupage – która pomocna jest przy zdobieniu zarówno jajek, butelek czy np. szkatulek.

Seniorzy pracują pod kierunkiem **Igora Więcha**. - Z seniorami pracuje się wspaniale, są bardzo zaangażowani w to, co robią; widać, że daje im to satysfakcję i sprawia radość. - Instruktor dodaje, że choć korzystają ze wskazówek, mają też mnóstwo własnych pomysłów. - Niektórzy wcześniej zdobyli doświadczenie w różnych formach rękodzieła, inni dopiero poznają różne techniki plastyczne, ale wszyscy mają predyspozycje – zmysł estetyczny, zdolności manualne – wymienia Igor Więcha. Podkreśla, że niektórym nie przeszkadza nawet kłopoty ze wzrokiem.

Przy tym liczy się nie tylko efekt i to, że ozdobami będzie się można pochwalić czy nimi obdarować znajomych, ale również wspólna praca. - W grupie jest łatwiej, bo się podpatrzy czy ktoś podpowie. Uczymy się od siebie – mówi Lu-

cyna Żmuda. - Człowiek lubi być doceniany, czuć się potrzebnym - wpada jej w słowo **Halina Mazur**. - Przy okazji ujawniają się talenty – nie wiedzieliśmy nawet, że je mamy – uśmiecha się **Krystyna Kuchnia**.

Jak to niegdyś bywało? Biednie, ale wesoło

Półpoście

Kiedy się pojawia temat wspomnień dawnych obyczajów wielkanocnych, towarzystwo się zdecydowanie ożywia. Cóż – przed oczami staje każdemu młodość. - Było bardzo biednie, często brakowało nawet chleba, ale i bardzo wesoło – zaczyna wspomnienia **Lucyna Wysokińska**. Wtórują jej **Aniela Małek** oraz **Zdzisława Czarnecka** i następują opowieści – jedna bardziej szalona od drugiej. Malowano szyby w domach, gdzie mieszkaly panny na wydaniu, wrzucano przez okna garnki z popiołem, zapychano kominy... Zabezpieczano się też przed pogonią zezłuszczonych mieszkańców – np. ojca panny, stawiając w wyjściu z domu balię zapełnioną wodą lub wychodek. Kto tam z rozpędu wpadł miał... przechłapano.

Maria Kunach spędziła dzieciństwo w Derewicznej - wiosce, z powodu mnóstwa dzieci, zwanej „Chinami Ludowymi”. Kwitło tam życie towarzyskie. I choć sama nie psociła, to pamięta, co się we wsi wyrabiało. Szczególnym dniem było tzw. półpoście. Nagle we wsi pojawiały się ścieżki wysypane



sieczką – prowadziły one od domu dziewczyny do domu chłopaka, który z nią sympatyzował. Pół biedy, gdy narzeczeni mieszkali w jednej wiosce... Słomy wprawdzie nie brakowało, ale sieczkarnie pracowały od Środy Popielcowej. W dodatku noszono „prezenty” – np. wyjęte z domu jednego z narzeczonych drzwi lub okiennice.

Innym ciekawym pomysłem było wpuszczanie wróbli do izby, w której kobiety darły pierze. Przestraszone ptaki robiły niezły rejwach... Dla kawału przemalowywano sierść koniom – tak że właściciele ich nie poznawali i dziwnie umaszczone zwierzęta przeganiali z własnych zagrod.

- Aby podkreślić rangę Świąt Wielkanocnych, przygotowywano się do ich solennie – począwszy od wielkiego sprzątnięcia, by wszystko świeciło i pachniało świeżością. Potem było samodzielne przygotowywanie wędlin i wypieków – wspomina **Halina Mazur** i z żalem stwierdza, że obecnie mało kto te tradycje kontynuuje, większość woli kupić gotowe produkty.

Wielkanoc

Pierwszy dzień Wielkanocy rozpoczynało się od rezurekcji, po Mszy następowały wyścigi – gospodarze ścigali się zaprzęgami, kto pierwszy wróci do domu. Gdy się już zebrali wszyscy domownicy, przy użyciu palm maczanych w zabranej z kościoła, a poświęconej w Wielką Sobotę wody święcono całe obejścia i domy. Dopiero potem gromadzono się na śniadanie wielkanocne.

W niektórych domach był zwyczaj zostawiania zastawionego stołu, przez cały dzień dochodzili goście, dokładano potrawy na półmiski i talerze.

Wiele wesołości wzbudziły wspomnienia śmigusa-dyngusa. W nocy z niedzieli na poniedziałek zaczynało się chodzenie po dyngusie – pod oknami śpiewali, domownicy dawali datki, za to byli oblewani wodą. Wielkim afrotem w tym dniu było zostać pominiętym czy nieoblanym.

Oblewano się obficie – całymi wiadrami. Zdarzało się, że chłopcy łapali dziewczyny, kładli je w koryta i polewali wodą ze studni. Nikt o to nie miał pretensji. Wręcz przeciwnie: panny zabiegały, by zostały oblane – w pierwszej kolejności i obficie. To miało zapewnić im powodzenie.

Tadeusz Zgorzałek mieszkał na Śląsku, gdzie jest inna tradycja: w drugi dzień Wielkanocy polewa się panie perfumami, wiadomo: niewielką ilością. Za to jest się częstowanym kieliszkiem alkoholu i wędlinami na zakąskę. Wszystko z umiarem. Problem polega jednak na tym, że trzeba obejść wszystkich sąsiadów. Pan Tadeusz napomknął, że mieszkał w bloku, który miał 24 mieszkania...

„Super tu jest!”

Zajęcia w Klubie Seniora, który mieści się przy ul. Armii Krajowej 2 odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. - Jednorazowo uczestniczy w nich około 20 osób. Frekwencja zależy od tematyki zajęć – mówi **Stanisław Wachnik** wspólnie z **Anną Kaźmieruk** sprawujący opiekę nad Klubem Seniora. - A są wśród nich spotkania historyczne z dr Agnieszką Gątarczyk, wokalne prowadzone przez Wojciecha Gila, artystyczne i rękodzieła pod kierunkiem Igora Więcha, komputerowe z Grażyną Pawlik. Wielkim powodzeniem cieszą się wszelkie zajęcia ruchowe, usprawniające: gimnastyka, zumba (prowadzi Michał Szabrański), pilates, fitness, nordic walking (Paweł Marcinkowski) czy z samoobrony. Są również chętni do indywidualnych i grupowych spotkań psychoterapeutycznych, które prowadzi Piotr Jakubczyk. W programie Klubu Seniora znajdują się również wycieczki i spotkania okolicznościowe.

- Niektórzy seniorzy przychodzą do nas regularnie i lubią uczestniczyć w zaproponowanych zajęciach, inni wpadają na chwilę porozmawiać i wypić kawę - dodaje Stanisław Wachnik.

- Tym, co nas przyciąga do Klubu, jest przede wszystkim miła atmosfera, naturalność, a także życzliwość i otwartość prowadzących Klub i ciekawe zajęcia. Zawsze jest okazja do rozmów, dyskusji. Można się też uspokoić, wyciszyć. Super tu jest – podsumowuje Lucyna Żmuda.

Anna Wasak



Obrazy pędzla Józefa Buchbindera w kościele Świętej Trójcy

W kościele pw. Świętej Trójcy znajduje się kilkanaście obrazów namalowanych przez cenionego w świecie malarza obrazów religijnych Józefa Buchbindera (1839-1909). Jest to postać bardzo ciekawa – tym bardziej, że urodził się w rodzinie żydowskiej w Radzynie. Inne źródła podają, że w Mordach, gdzie w wieku 18 lat, w roku 1857 przyjął chrzest. Jego ojciec był kopistą, zajmował się konserwacją obrazów. Urodzony w Radzynie młodszy brat Szymon również zajął się malarstwem, był uczniem Jana Matejki.

Rodem radzynianin – talentem świata obywatel

Józef Buchbinder wychowywał się u bernardynów w Łukowie, studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie (1856 – 1861), korzystając z opieki kapucynów. Kontynuował studia artystyczne w Dreźnie, Monachium, Dusseldorfie, Paryżu i Rzymie. Tu doskonalił warsztat w Akademii Świętego Łukasza, która była wówczas uważana za najlepszą uczelnię artystyczną Europy. Szczególnie zafascynowało go malarstwo renesansu, kopiował obrazy mistrzów odrodzenia, głównie Rafaela. Przyłgął też do środowiska księży zmartwychwstańców, poddając się atmosferze mistycyzmu. Ponadto związany był ze środowiskiem nazareńczyków, którzy elementy mistyczne łączyli z lokalnymi, patriotycznymi, co przejawiało się tym, że np. wizerunki świętych przedstawiał na tle ojczystego krajobrazu, ubierał ich w polskie stroje, nadawał rysy ziomek, wyposażał w znane lokalnie atrybuty.

Te wątki – nawiązywanie do wielkich mistrzów renesansu, głębia przeżyć religijnych oraz przywiązanie do tradycji narodowej – obecne są w obrazach Józefa Buchbindera zamieszczonych w radzyńskim kościele Świętej Trójcy.

W 1870 roku osiadł w Warszawie. W latach 1879–1885 był kierownikiem działu artystycznego „Tygodnika Ilustrowanego”. Współpracował także z „Kłosami” i innymi czasopismami. Przekonany o szczególnym świętym posłannictwie sztuki, aktywność twórczą zachował aż do śmierci w 1909 roku. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim. Malował bardzo dużo, przede wszystkim obrazy religijne. Wiele jego dzieł zdobiło kościoły warszawskie, niestety, spłonęły w czasie Powstania War-

szawskiego. Zachowały się m.in. w Kamionce, Michowie, Jezioranach. Buchbinder nazywany jest nadwornym malarzem Kozłówek. Jego pędzla jest wiele obrazów – głównie wizerunków rodziny Zamojskich.

„Trójca Święta”

W radzyńskiej świątyni znajduje się cała galeria obrazów autorstwa Buchbindera. Są to znajdujące się w ołtarzu głównym na zmianę „Trójca Święta” (1892) i eksponowany w okresie Wielkiego Postu „Ukrzyżowanie” (1898 r.), „Św. Antoni” i „Św. Mikołaj” – umieszczone zamiennie w lewym bocznym ołtarzu, „Przemienienie Pańskie” i „Święty Wincenty Męczennik” – znajdujące się w prawym bocznym ołtarzu, oprócz tego: „Objawienie się Chrystusa św. Małgorzacie Alacoque”, „Święty Izydor” – obydwie na ścianach nawy głównej, „Św. Franciszek Borgia” – w kaplicy Matki Boskiej i „Złożenie do grobu” – w zakrystii południowej. Dziś przyjrzymy się trzem obrazom.

Na obrazie przedstawiającym Trójcę Świętą widzimy postacie Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, siedzących na tronach z ciemnych, skłębionych chmur, zawieszonych nad błękitnym globem. Spowite są w obszerne, obficie drapowane tkaniny w królewskich barwach złota i purpury. Ale nie mają koron na głowach, na stopniach tronu opierają boscie stopy. Nad nimi unosi się Duch Święty w postaci gołębicy z rozpostartymi skrzydłami. Chrystus zmartwychwstały (o czym świadczy przebity bok) wskazuje lewą ręką na trzymany na prawym ramieniu duży, ciemny krzyż. Bóg Ojciec w prawej dłoni dźwierży długie berło. Ale wpatrując się w jego ogorzałe od słońca oblicze oraz wysokie, blade czoło, można dostrzec podobieństwo do twarzy, jakie można było do niedawna zobaczyć na rolniczym Podlasiu. Jest to wiec

Potężny Stwórca, a jednocześnie bliski każdemu Ojciec.

„Ukrzyżowanie”

Eksponowany w ołtarzu głównym w okresie Wielkiego Postu obraz „Ukrzyżowanie” (reprodukcja na str. 6) ma niezwykłą siłę ekspresji: pokazuje śmierć i zapowiada zmartwychwstanie; emanuje z niego spokój, ale i porusza dynamizmem; wyraża wielość uczuć: rozpacz, szok, zdumienie, ale i nadzieję. Tłem obrazu są ciemne, skłębione chmury, które tworzą cień sceny ukrzyżowania. W tej samej tonacji jest skała, na której stoi krzyż. Jednak między ziemią – nad zarysowanymi w oddali szczytami gór – a niebem zakrytym ołowianymi chmurami pojawia się pas różowego nieba, zapowiadający pogodny poranek zmartwychwstania. W centrum obrazu znajduje się ukrzyżowany Chrystus w cierniowej koronie, wokół której jaśnieje promienisty nimf. Z rozciętego prawego boku płynie czerwona struga krwi, sięgająca aż do kolana. Biodra Ukrzyżowanego okrywa śnieżnobiała, bogato udrapowana i za krzyżem rozwiana na wietrze opaska. On sam skłania głowę ku stojącej z prawej strony Maryi i kłęczącej za nią z otwartymi dłońmi św. Jana. Być może jest to moment, gdy Jezus z krzyża wypowiada słowa „Oto Matka twoja”. Maryja o młodzieńczej, delikatnej twarzy jak z Piety Michała Anioła ma głowę uniesioną, przymknięte oczy, splecione, opuszczone dłonie – jest zatopiona w głębokiej modlitwie, kontemplacji. Z jej statyczną sylwetką, okrytą prostym, niebieskim płaszczem spływającym z ramion do ziemi kontrastuje nie tylko kłęczący w pozie adoracji ulubiony uczeń Chrystusa św. Jan (tak można byłoby sobie go wyobrazić w momencie, gdy rozpoznaje Zmartwychwstałego lub w scenie Wnie-



bowstąpienia), ale także Maria Magdalena. Piękna młoda kobieta o rudych, gęstych i bardzo długich włosach kłęczy przy krzyżu, obejmując go rękoma. Jak w ewangelicznej scenie na uczcie u Szymona obmywa stopy Jezusa łzami, wyciera je włosami. Jest okryta niezwykle obfity, bogato udrapowaną złotą szatą, połamaną głębokimi cieniami. Obok leżą kamienie wielkości pięści – może dla przypomnienia tych, którymi chciano obrzucić jawno grzesznicę uratowaną przez Jezusa. Obraz u widzów wywołuje głębokie wrażenie, skłania do kontemplacji. Niestety, nie co dzień można go oglądać. Radzyńskim parafianom towarzyszy w okresie Wielkiego Postu.

Pozostaje problem wątku lokalnego na obrazie. Wystarczy przyjrzeć się postaci Maryi. Niemal na wszystkich przedstawieniach Matka Boża ma na głowie luźno spływający na ramiona welon. Na radzyńskim obrazie głowa Maryi jest szczelnie otulona długim, szerokim szalem, okrywającym czoło, załamanym po bokach i zawiązanym pod szyją. A i Jej rysy wydają się dziwnie znajome. Może wzorem była jakaś bolejąca po stracie dziecka mieszkanka Radzyna. A

przypomnieć należy, że Radzyń, jak i Podlasie oraz północną Lubelszczyznę w XIX w. nawiedzały śmiertelne epidemie...

„Święty Izydor Oracz”

Warto też zwrócić uwagę na obraz św. Izydora Oracza. Ten hiszpański święty z przełomu XI i XII w. był osobą niezwykle pobożną, doświadczającą mistycznych uniesień i wizji. W pewnym okresie życia pracował jako parobek. Według legend, gdy św. Izydor się modlił, w pracy wyręczyli go aniołowie. Na radzyńskim obrazie ukazany jest święty zatopiony w modlitwie. Stoi przy drzewie, w którego koronie widać scenę ukoronowania Najświętszej Maryi Panny. Wspinając się na palcach, całuje zakończenie okalającej drzewo szerokiej szarfki z tekstem kończącym się słowem AMEN. W tle widać pole orane przez parę wołów prowadzonych przez anioła. Co ciekawe, święty ubrany jest w męski strój ludowy charakterystyczny dla Radzyna w XIX wieku i jest to jedyna zachowana jego forma. Pod drzewem, przy którym modli się święty, leżą gliniane dwojaki, w których na naszym terenie noszono posiłek dla pracujących w polu. Anna Wasak

Szlubowscy – „Miłość Ojczyzny naszym prawem”

W 1834 roku właścicielem dóbr radzyńskich stał się Antoni Korwin Szlubowski herbu Ślepowron (1776-1848). W rękach rodziny Szlubowskich dobra radzyńskie były do 1944, a Pałac Potockich - do 1920 roku. Na lata ich pobytu w Radzynie przypadł okres Powstania Styczniowego i represji po jego upadku, prześladowania unitów, I wojny światowej, II Rzeczypospolitej i wybuch II wojny światowej.

Stanisław - wspaniały gospodarz, działacz społeczny

Po śmierci Antoniego majątek przejął jego syn - Stanisław Florian Szlubowski, który dzięki przedsiębiorczości wzmocnił pozycję gospodarczą dóbr. W pałacu założył cukrownię - jedną z pięciu pierwszych na ziemiach polskich; zasłynął też hodowlą owiec. Pełnił funkcję sędziego pokoju w okręgu radzyńskim. Był członkiem Towarzystwa Rolniczego. W 1869 r. uzyskał w Watykanie nadany przez Piusa IX tytuł hrabiowski z dewizą „Amor patriae nostra lex” („Miłość Ojczyzny naszym prawem”).

Ze względu na dobrą sytuację finansową i towarzyską, jako gospodarz jednego z największych majątków i właściciel wspaniałej rezydencji, utrzymywał ożywione kontakty z ziemiaństwem z bliskiej i dalszej okolicy. Pałac był miejscem licznych spotkań towarzyskich ziemiaństwa.

W czasie Powstania Styczniowego jego pomieszczenia zajęli Rosjanie, w sali balowej odbywał się sąd wojskowy, skazujący powstańców na śmierć czy zsyłki. W piwnicach urządzono więzienie.

Bronisław – rozkwit majątku i katastrofa wojenna

Po śmierci Stanisława Floriana (1895 r.) Radzyń odziedziczył jego najmłodszy syn - Bronisław. Miał wówczas 40 lat, w wieku 37 lat ożenił się z Zofią Chłapowską - wnuczką generała Dezyderygo Chłapowskiego z Turwi - prekursora nowoczesnego rolnictwa na ziemiach polskich. Niedługo po zawarciu małżeństwa Bronisław zachorował, w wyniku choroby został „tknięty paralizem”, poruszał się na wózku, ale mimo choroby wzorowo prowadził gospodarstwo, w radzyńskim majątku oprócz cukrowni działały gorzelnia, cegielnia, tartak i młyn. Właściciel radzyńskich włości brał

bardzo czynny udział w życiu społecznym, był aktywny na polu publicystycznym, oprócz książek wydawał wychodzące w Warszawie czasopismo „Głos. Dziennik polityczny” (1914-15). Dbał o rozwój oświaty, także w dziedzinie rolnictwa. Kierował kółkiem rolniczym, organizował kursy i wystawy rolnicze, wprowadzał do prac rolniczych nowoczesny sprzęt i nawozy. W majątku założona została biblioteka prowadzona przez Koło Ziemianek, a kierowana była przez Zofię Szlubowską.

Zjazdy ziemian w pałacu miały charakter nie tylko towarzyski, ale także społeczny i polityczny - Bronisław Szlubowski apelował o jednoczenie się do walki z rządem rosyjskim. W okresie rusyfikacji odmówił płacenia na rosyjską szkołę, zabronił pracownikom posyłać do niej dzieci.

I wojna światowa spowodowała znaczne zniszczenia w pałacu i majątku „przez działania wojenne i długotrwały pobyt wojsk”, w efekcie - pogorszenie sytuacji materialnej Szlubowskich. Do 1915 w pałacu stacjonowali żołnierze rosyjscy, do jesieni 1918 r. - Niemcy.

Przekazanie pałacu Państwu Polskiemu

Po I wojnie światowej zrujnowane zakłady przemysłowe wymagały inwestycji, właściciele nie byli w stanie utrzymać pałacu. Obiekt wraz z otoczeniem przekazali władzom II Rzeczypospolitej w 1920 roku, sami osiedlili się w pałacyku Gubernia.

Na mocy aktu notarialnego, sporządzonego 29 maja 1920 roku, Bronisław Korwin-Szlubowski darował „... Państwu Polskiemu pałac waz z parkiem, ogrodem warzywnym i owocowym, z sadzawkami przed pałacem ze wszystkimi na tejsze przestrzeni znajdującymi się budynkami (...) ogólnej przestrzeni trzydzieści pięć - trzydzieści sześć morgów... Darczyńca zastrzegł, że plac „może być używa-

ny jedynie na cele mające jakikolwiek bądź związek z wojskowością (...) chwilowo na przytułek dla inwalidów, a jak inwalidów już nie będzie, na inne cele, o ile możliwości wojskowo-oświatowe”.

W akcie notarialnym mamy jeszcze inny ciekawy fragment. Bronisław Korwin Szlubowski zapisał na rzecz Państwa również wartościowe przedmioty, skradzione z pałacu w czasie I wojny światowej. „Wywindykowanie i odbiór, od kogo to uczynić wypadnie, wszystkich gobelinów, portretów i obrazów oraz mebli, wywiezionych” [pisownia oryginalna] podczas wojny, a nieobjętych obecną darowizną, podjęte będzie wyłącznie staraniem Państwa Polskiego wprost na mocy tego aktu bez specjalnego co do tego zezwolenia darczyńcy”. Jak się okazuje, Bronisław Szlubowski, chcąc uchronić cenne wyposażenie pałacu przed zawieruchą wojenną zapakował je w wagony i wysłał do Moskwy.

W czasie wojny polsko-sockieckiej w nocy z 9 na 10 sierpnia 1920 r. oddziały sowieckie zajęły Radzyń. Grasowały w mieście i pałacu przez tydzień. 16 sierpnia 1920 roku do Radzyna wkroczyła jazda majora Feliksa Jaworskiego, wyzwalając miasto spod władzy bolszewików, wypierając jednostki Grupy Mozyrskiej w kierunku Łukowa i Mordów.

Po przeprowadzeniu bolszewików w pałacu siedzibę znalazło dowództwo frontu środkowego z generałem Edwardem Rydzem - Śmigłym, co upamiętnia tablica umieszczona w holu na I piętrze pałacu.

Powojenne losy rodziny

Bronisław i Zofia Szlubowscy nie mieli dzieci, więc w 1938 r. adoptowali dwóch wnuków siostry bliźniaczki Bronisława - Konstancji Woronieckiej i uczynili ich swymi spadkobiercami.

Bronisław Szlubowski zmarł w grudniu 1939 roku w Warszawie, jego żona Zofia przeżyła okupację niemiecką w stolicy. Po woj-



Od lewej: Weronika i Jeremi Doria Dernałowiczowie, Kinga Doria Dernałowicz Korwin Szlubowska, ks. Tadeusz Daniluk oraz syn spadkobierców Bronisława Szlubowskiego - Wojciech. październik 2004, Źródło: Radzyński Rocznik Humanistyczny nr 4/2006

nie, gdy jej majątek został skonfiskowany przez władze komunistyczne, nie miała prawa pojawić się w Radzynie, zamieszkała w Krakowie. Zmarła w 1961 r. w wieku 92 lat.

Pierwszy z adoptowanych synów, Adam Doria Dernałowicz Korwin Szlubowski zmarł bezpotomnie w 1993 r. w Brazylii. Drugi - Stanisław Doria Dernałowicz Korwin Szlubowski miał dwóch synów: Huberta i Jeremiego. Hubert zamieszkał w Szwecji. Jeremi Doria Dernałowicz Korwin Szlubowski w 2004 r. odzyskał pałacyk Gubernia.

W 2010 r. w krypcie grobowej kaplicy św. Anny złożone zostały szczątki Kingi z Libiszowskich - żony Stanisława Doria Dernałowicza Korwin Szlubowskiego - usynowionego spadkobiercy majątku po Szlubowskich.

W 2014 r. zmarł Jeremi, został pochowany w krypcie rodzinnej kaplicy pw. Św. Anny. Podczas składania urny z prochami Jeremiego zostały złożone tam rów-

nież urny z prochami jego ojca - Stanisława, zmarłego we Francji w 2001 r. oraz brata Huberta, który zmarł w roku 2013 w Warszawie.

Pałac z parkiem w 2004 r. powiat sprzedał Jeremiu Doria -Dernałowiczowi, spadkobiercy Bronisława Szlubowskiego, na stałe mieszkającemu we Francji. Wymienił dach i wyremontował parkan oraz budynki gospodarcze.

Po śmierci matki, Kingi Dernałowicz (2010) Jeremi przestał się interesować obiektem, jego dzieci urodzone i wychowane we Francji nie interesowały się obiektem ani Polską.

Pałac Gubernia został sprzedany w 2016 r. Zakupił go **Tomasz Karaszewski**, prezes firmy Food Machines Sp. z o.o. w Ustawie pod Warszawą, zajmującej się produkcją maszyn pakujących, maszyn cukierniczych i tzw. flowpacki.

Cudze chwalicie, swoje poznajcie... (cz.1)

Katyń... ocalić od zapomnienia

Na cmentarzu komunalnym w Radzynie Podlaskim, usytuowanym przy ul. Lubelskiej, znajduje się miejsce upamiętniające zbrodnię katyńską. Zobaczymy tutaj Dąb Pamięci i kamień z tablicą poświęconę por. Tadeuszowi Borkowskiemu, a także Krzyż Katyński. Miejsce powstało z inicjatywy społeczności I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskim.

Dąb Pamięci został posadzony 7 kwietnia 2009 r. w ramach ogólnopolskiego programu „Katyń... ocalić od zapomnienia”, który został objęty honorowym patronatem ówczesnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – prof. Lecha Kaczyńskiego. Akcja polega na posadzeniu w przestrzeni publicznej co najmniej 21 857 drzew. Każde ma upamiętniać jedną osobę znajdującą się na liście ofiar zbrodni katyńskiej i przywrócić ją zbiorowej pamięci narodu. Radzyński dąb poświęcony por. Tadeuszowi Borkowskiemu posiada certyfikat o numerze 778 na blisko 5 tys. drzew posadzonych do chwili obecnej.

Tadeusz Borkowski był jednym z siedmiorga dzieci Aleksandra i Bronisławy z Wołoszów.

Urodził się 28 czerwca 1913 r. w Jaskach. Najpierw nauki pobierał w Radzynie, ale po ukończeniu klasy czwartej przeniósł się do Średniej Szkoły Rolniczej w Białokrynicy. Z zamiłowania, wykształcenia i zawodu był leśnikiem. W 1936 r. w Wiśniowcu ożenił się z Danutą Ireną Głazowską, która urodziła mu dwie córki – Wandę i Halinę. We wrześniu 1939 r. służył w 44. Pułku Piechoty wchodzącym w skład 13. Dywizji. W wyniku kapitulacji po walkach pod Tomaszowem Lubelskim 28 września jego formacja złożyła broń. Tadeusz Borkowski, który w trakcie kampanii wrześniowej awansował na porucznika, ocalał. Jednak przedzierając się z niemieckiego oblężenia trafił do sowieckiej niewoli. Początkowo

przebywał w obozie przejściowym w Szepietówce, skąd pod koniec października został przeniesiony do Kozielska. Następnie 9 kwietnia 1940 r. Tadeusza Borkowskiego przewieziono do lasu katyńskiego, gdzie strzałem w tył głowy został zamordowany. Miał zaledwie 26 lat. W 1943 r. jego szczątki zostały ekshumowane i zidentyfikowane. W kieszeni munduru znaleziono dowód osobisty, trzy fotografie, list i medalik. Żona i dwie osieroczone córki uniknęły śmierci dzięki ostrzeżeniu nadesłanemu przez męża z Kozielska. Zanim podzielił los innych oficerów polskich, zdążył im wysłać dwa listy i buty. Do jednego z nich włożył kartkę, na której napisał „Ratuj życie”. Dzięki pomocy życzliwych osób z Polski, Ukrainy oraz żołnierzy niemieckich z Bawarii najbliżsi Tadeusza Borkowskiego uniknęli deportacji na Syberię.

17 kwietnia 2012 r. obok dębu ustawiony został kamień z pamiątkową tablicą. Czytamy na niej:

DĄB PAMIĘCI
posadzony
dla uhonorowania
porucznika
Tadeusza Borkowskiego
ur. 28.06.1913 r. w Jaskach
zamordowanego
strzałem w tył głowy
przez NKWD
w Katyniu w roku 1940

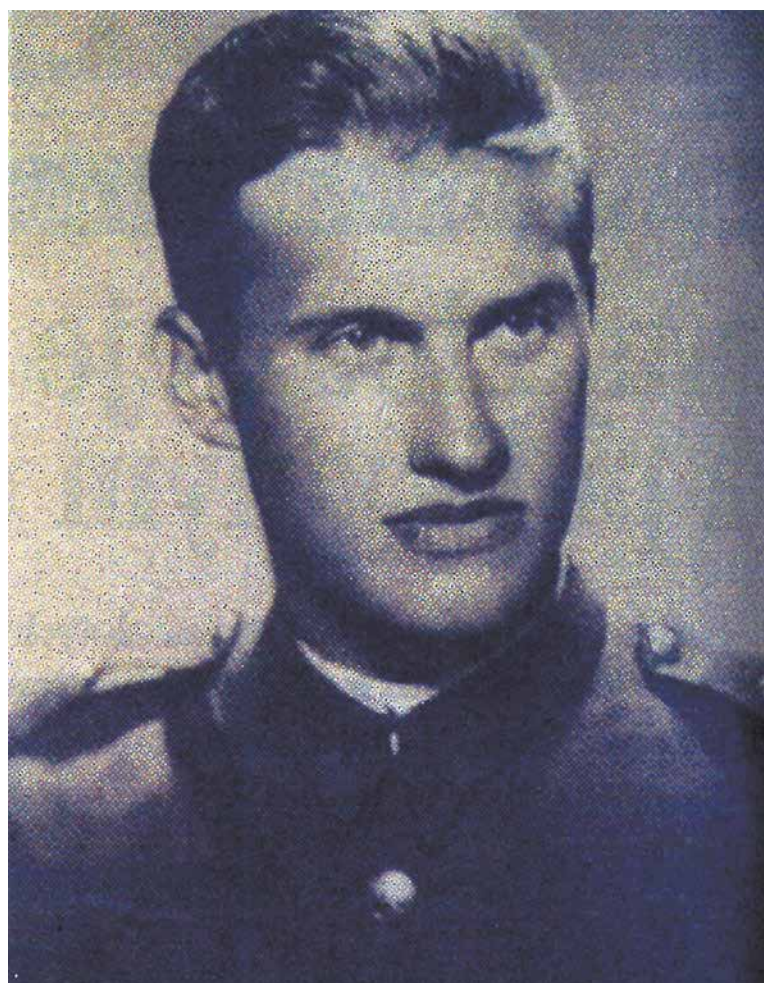
11 kwietnia 2014 r. miejsce to zostało wzbogacone o Krzyż Katyński. Zaprojektował go radzyński artysta Marek Leszczyński. Krzyż zachwyca i porusza swoją prostotą. Wyrasta z drzewa życia, symbolu nadziei oraz – mimo zadanych mu cierpień i śmierci – odrodzenia państwa i narodu polskiego. Jego odsłonięcia dokonała Halina Padias, młodsza córka por. Tadeusza Borkow-



skiego. Krzyż poświęcił ks. prał. Roman Wiszniewski – proboszcz Parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim, Dziekan Dekanatu Radzyńskiego. Krzyż wykonało Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Radzynie Podlaskim.

Miejsce to jest celem dorocznej Drogi Krzyżowej stanowiącej radzyńskie obchody rocznicy zbrodni katyńskiej.

Tekst i zdjęcia:
Robert Mazurek



Sukcesy Kameralnej Orkiestry Akordeonowej Arti Sentemo

Zbigniew Czuryło - dyrygent Arti Sentemo w plebiscycie „Kuriera Lubelskiego” został Człowiekiem Roku w powiecie radzyńskim i zajął III miejsce w województwie lubelskim.



Na IX Ogólnopolskim Festiwalu Zespołów Kameralnych organizowanym przez PSM I i II stopnia im. I. J. Paderewskiego w Stalowej Woli w dniach 21-22 marca 2019 r. członkowie Orkiestry odnieśli znaczące sukcesy, zajmując:

II MIEJSCE w kategorii szkół muzycznych I stopnia - Kwartet PSM I stopnia Radzyń Podl. w

składzie: Stanisław Krupa, Jakub Palinowski, Marcel Semeniuk, Angelika Koczkodaj.

III MIEJSCE w kategorii Szkół Muzycznych II stopnia - Kwintet ZSM I i II stopnia w Białej Podl. : Mateusz Głowniak, Karol Zbaracki, Jakub Mackiewicz, Szymon Dębowski, Mateusz Golonka.

Zespoły miały swoją premierę na VI Noworocznej Gali Akor-

deonowej 2019 r. przygotowane zostały przez dyr. artystycznego Zbigniewa Czuryło. Młodzi muzycy odebrali nagrody i dyplomy od prof. dr hab. Bogdana Dowlasza, prof. dr hab. Elwiry Śliwkiewicz-Cisak oraz prof. dr hab. Zbigniewa Ignaczewskiego.

Jakub Stefaniak – absolwent klasy akordeonu mgr Zbigniewa Czuryło, obecnie student III roku Akademii Muzycznej w Katowicach, otrzymał stypendium z programu stypendialnego „Młoda Polska”. Rozdanie dyplomów odbyło się 19 marca 2019 r. w Pałacu Krasieńskich w Warszawie w obecności wicepremiera prof. Piotra Glińskiego oraz dyrektora Narodowego Centrum Kultury prof. Rafała Wiśniewskiego. W XVI edycji Programu złożono 616 wniosków, natomiast stypendium otrzymało 88 artystów. Gratulujemy!

AW



Obrazy Marka Leszczyńskiego w Brześciu



W środę 3 kwietnia 2019 roku w Muzeum Odzyskanych Kosztowności w Brześciu (oddziale Obwodowego Muzeum Krajoznawczego) otwarta została monograficzna wystawa malarstwa Marka Leszczyńskiego.

Radzyński artysta zaprezentował 60 prac w ramach trzech cykli: „Stroje ludowe”, „Wariacje muzyczne” i „Rykwiska”.

Placówka mieści się w blisko stoletnim dworcu, niedawno starannie odrestaurowanym. Zbiory tego wyjątkowego Muzeum tworzą dzieła sztuki zarekwirowane przez Brzeski Urząd Celny, podczas próby ich nielegalnego wywozu za granicę. Znakomita większość to ikony, niektóre pochodzące nawet z XVI wieku.

Stworzyły one niepowtarzalną scenię dla malarstwa Marka Leszczyńskiego, który w swojej twórczości chętnie sięga do tego typu wizerunków.

Szczególnym zainteresowaniem tłumnie przybyłych gości cieszyły się „Stroje ludowe” - najnowszy cykl malarski Marka Leszczyńskiego. Córka artysty, Dominika Leszczyńska, która była obecna w Brześciu, już planuje kolejną wizytę w Muzeum Krajoznawczym w celu zapoznania się z bogatą kolekcją strojów regionalnych, co - mamy nadzieję - dojdzie do skutku dzięki życzliwości Dyrekcji Muzeum.

Wystawę artysty zatytułowaną „Motywy etniczne” z wielkim zaangażowaniem przygotowała Pani Ałła Rosińska. Ekspozycja potrwa do 12 maja br.

Red.





radzyński ośrodek kultury

RKF „KLATKA”

Radzyński Klub Fotograficzny KLATKA działający przy Radzyńskim Ośrodku Kultury, zaprasza wszystkich amatorów i pasjonatów fotografii na comiesięczne spotkania. Przedstawiamy Państwu najlepsze zdjęcia miesiąca - marzec 2019.



Fot. Antonina Bożym-Rotari



Fot. Dariusz Hankiewicz



Fot. Tomasz Młynarczyk

Róże Europy zagrały na „Ro(c)kowisku 2019”

W dniach 30-31 marca już po raz trzynasty odbyły się Warsztaty Gitarowe „Ro(c)kowisko”. Organizatorem imprezy był Radzyński Ośrodek Kultury.



– Głównym celem warsztatów jest popularyzowanie muzyki gitarowej, integracja osób grających na gitarze, wymiana doświadczeń i podniesienie poziomu wykonawczego gitarzystów oraz aktywne i kreatywne wypełnienie wolnego czasu – powiedział nam Robert Mazurek, dyrektor ROK. Pierwszy dzień warsztatów wypełniony był w całości gitarowymi ćwiczeniami, które poprowadził instruktor Radzyńskiego Ośrodka Kultury – Wojciech Gil. Sześcioro uczestników przeprowadziło ćwiczenia motoryczne

poprawiające sprawność prawej i lewej ręki, poznali tajniki nauki gry z metronomem oraz ćwiczyli podstawowe akordy. Dzień zakończył Jam Session na sali ćwiczeń. Drugi dzień warsztatów to kontynuacja gitarowych ćwiczeń. Uczestnicy warsztatów stworzyli harmonogram skutecznego ćwiczenia gry. Omówili gamy durową, molową i pentatonikę oraz ćwiczyli na poznanych skalach.

„Ro(c)kowisko 2019” zakończył koncert zespołu Róże Europy. Weterani polskiego rocka przyciągnęli do sali widowisko-

wej Radzyńskiego Ośrodka Kultury wielu widzów. Wśród nich dominowali głównie fani starszego pokolenia, chociaż nie zabrakło młodych i bardzo młodych rockmenów. Gwiazda wieczoru zafundowała zebranej widowni sentymentalną podróż do lat szalonej młodości przypominając swoje największe przeboje z niezapomnianym „Jedwabiem” na czele. Występ Piotra Klatta z ekipą został nagrodzony przez radzyńską publiczność gromkimi brawami.

Arkadiusz Kulpa
Fot. Tomasz Młynarczyk



Zapraszamy na I Radzyński Jarmark Sztuki i Rękodzieła „Kozirynek 2019”

Miasto Radzyń Podlaski, Gmina Radzyń Podlaski, Powiat Radzyński oraz Radzyński Ośrodek Kultury zapraszają do udziału w I Radzyńskim Jarmarku Sztuki i Rękodzieła „Kozirynek 2019”. Impreza odbędzie się w niedzielę 5 maja 2019 r. na ul. Ostrowieckiej w Radzynie Podlaskim, która tego dnia zamieni się w deptak.

Swoje wyroby zaprezentują na nim twórcy ludowi, artyści, rzemieślnicy, rękodzielnicy oraz wszelkiego rodzaju organizacje (domy kultury, stowarzyszenia, świetlice, warsztaty terapii zajęciowej, koła gospodyń wiejskich, lokalne grupy działania, etc.). Imprezie będą towarzyszyły też różnego rodzaju warsztaty, m.in. garncarskie, mydlarskie. Ponadto powstanie scena, na której odbędzie się Przegląd Piosenki i Przyspiewki Ludowej. Jarmark zakończy występ zespołu „Rokiczanka”. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: Wice-marszałek Sejmu RP Beata Mazurek, Senator RP Grzegorz Bierecki, Poseł na Sejm RP Janusz Szewczak, Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek oraz Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.

- Celem Jarmarku jest przybliżenie kultury tradycyjnej, zainteresowanie mieszkańców i przyjezdnych turystów dziedzictwem kulturowym naszego regionu, przekazywanie z pokolenia na pokolenie istotnych treści kultury (obyczaje, poglądy, wierzenia, sposoby myślenia i zachowania, normy społeczne), a także promowanie regionu ze szczególnym naciskiem na prezentację bogatego dorobku dziedzictwa kulturowego - powieź nam Robert Mazurek, dyrektor ROK i pomysłodawca Jarmarku. Ponadto organizatorzy pragną inspirować i kultywować amatorską twórczość artystyczną oraz tradycje regionalne, a także umożliwić spotkanie wykonawców z terenu całego kraju w celu nawiązania kontaktów, wymiany repertuaru oraz zaprezentowania

starych, zapomnianych piosenek i przyspiewek ludowych.

Warunkiem uczestnictwa w Jarmarku bądź Przeglądzie jest czytelne i dokładne wypełnienie formularza zgłoszeniowego oraz dostarczenie go do Radzyńskiego Ośrodka Kultury (21-300 Radzyń Podlaski, ul. Jana Pawła II 4) pocztą tradycyjną, osobiście lub drogą elektroniczną na adres e-mail: radzyn@op.pl w nieprzekraczalnym terminie do 20 kwietnia 2019 r. Zakwalifikowani do udziału w Jarmarku i Przeglądzie otrzymają potwierdzenie drogą mailową lub telefoniczną. Szczegółowe regulaminy wraz z kartami zgłoszeń dostępny jest na stronie internetowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury – www.rokradzyn.pl

Red.

ZAPRASZAJĄ NA
I RADZYŃSKI JARMARK SZTUKI I RĘKODZIEŁA

KOZIRYNEK 2019

5 MAJA 2019 R. (NIEDZIELA), GODZ. 12.00 - 20.00
UL. OSTROWIECKA W RADZYNIE PODLASKIM

ZAPRASZAMY TWÓRCÓW LUDOWYCH, ARTYSTÓW, RZEMIEŚNIKÓW, RĘKODZIELNIKÓW, ORGANIZACJE POZARZĄDOWE (STOWARZYSZENIA, ŚWIETLICE, WARSZTATY TERAPII ZAJĘCIOWEJ, KOŁA GOSPODYN WIEJSKICH, LOKALNE GRUPY DZIAŁANIA, ETC.) PROMUJĄCYCH WŁASNE WYROBY

ZGŁOSZENIA WYSTAWCÓW PRZYJMUJEMY DO 20 KWIEŚNIA 2019 R.
TEL. 606-234-320 – ROBERT MAZUREK, E-MAIL: RADZYN@OP.PL
REGULAMIN I KARTA ZGŁOSZENIA NA JARMARK DOSTĘPNE SĄ NA WWW.ROKRADZYN.PL

KOZIRYNEK to jedna z dawnych nazw obecnego Radzyna – lub jego części. Nazwa wdzięczna, dźwięczna, trochę zabawna – może przez dalekie wprawdzie, ale skojarzenie z miejscowością, gdzie „kozy kują”, może z targiem, na którym królują te budzące sympatię i pożyteczne, a mało wymagające zwierzęta.

Na pewno nazwa odwołuje się do dawnej historii Radzyna – jego początków. Być może chodzi o pierwszego, już zapomnianego właściciela włości, niejakiego Kozietulę; być może o fakt, że istniał tu żywy ośrodek targowy, ponieważ tędy przebiegał ruchliwy szlak, którym przeganiano bydło z Podola i Rusi w kierunku Łu-

kowa. Prawdopodobnie dlatego wieś Białka Niżna założona w tym miejscu przez Mikołaja Cebulkę w 1420 r. z czasem zmieniła nazwę na Kozirynek. I choć założone sąsiedztwo przez Grota z Ostrowa miasto stało się odrębnym organizmem i z czasem nazwano je Radzyń – nazwa Kozirynek funkcjonowała w dokumentach

do końca XV w. Jako nazwa dzielnicy miasta używana jest po czasy współczesne i choć obecnie na określenie konkretnego miejsca przywołujemy raczej ulice, Kozirynek nie został zapomniany.

Warto dodać, że w średniowieczu „Radzyń alias Kozirynek” miał rynek w centrum obecnego miasta – między ulicami Ostro-

wiecką i Warszawską oraz budynkiem Starostwa Powiatowego i kościołem Świętej Trójcy, gdzie planowana jest nasza impreza.

Nazwa ta ma na sobie patynę wieków, odwołuje się do źródeł naszego miasta, prowokuje do poznawania jego historii – bogatej i niekiedy niezwykle zagmatwanej.

AW

„Widok z okna” w ROK

6 kwietnia w Galerii „Oranżeria” Radzyńskiego Ośrodka Kultury miała miejsce niezwykła wystawa. Niezwykła, ponieważ swoje prace prezentowało aż dziesięć artystów zrzeszonych w Grupie Kierunek.

Jej wyjątkowości dodaje też fakt, że wszystkie prezentowane prace powstały specjalnie na radzyńska wystawę, wszystkie miały jednakowy format 80 x 80 i dotyczyły jednego tematu – widoku z okna.

Grupa Kierunek, czyli Lucy-

na Krzywik – kuratorka wystawy, Elżbieta Czerwińska, Zbigniew Matysek, Oryszyn, Anna Polanowska, Agnieszka Safińska, Bernadeta Sudnikowicz, Katarzyna Wasilewska i Maria Zelenova, zaprezentowali swoje podejście do zadanego tematu, nieraz dosłowne, a nieraz abstrakcyjne, tajemnicze, niedopowiedziane, a nawet bajkowe. Forma przedstawienia zależała od życiowego doświadczenia artysty, jego wrażliwości, wyobraźni, sposobu obserwacji otoczenia. Stąd też wynikała olbrzymia różnorodność prezentowanych na wystawie



prac. Goście wernisażu z wielkim entuzjazmem przyjęli wystawę. Podziwiając obrazy mogli porozmawiać z autorami obrazów. Wystawę uświetnił występ Kwartetu Akordeonowego Państwowej Szkoły Mu-

zycznej I st. im. Karola Lipińskiego w Radzynie Podlaski w składzie: Angelika Koczkodaj, Stanisław Krupa, Marcel Semeniuk i Jakub Palinowski. Młodzież do występu przygotował dyrektor PSM, Zbi-

gniew Czuryło.

Grupa Kierunek to absolwenci studiów podyplomowych Malarstwa i Rysunku na Wydziale Grafiki i Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Artyści o różnej energii twórczej, wyrażający się za pomocą wielu form wyrazu plastycznego. Największą wartością Grupy jest różnorodność. Jest w niej miejsce na indywidualizm, zarówno w tematyce, formie i sposobie przedstawienia.

Wystawa będzie czynna do 19 kwietnia. Zapraszamy do Galerii „Oranżeria” Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Arkadiusz Kulpa
Fot. Tomasz Młynarczyk

Wielki sukces Radzyńskiego Kiermaszu Wielkanocnego



Na dwa tygodnie przed świętami na pl. Wolności miał miejsce Radzyński Kiermasz Wielkanocny. Impreza, która do tej pory odbywała się w pałacu Potockich, spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. Zarówno mieszkańcy naszego miasta jak i wystawcy, którzy przyjechali z całej Polski, by zaprezentować swoje wyroby, nie zawiedli. Na wydarzenie zaprosił burmistrz Jerzy Rębek oraz Radzyński Ośrodek Kultury.

W tym niezwykłym dniu centrum miasta wzbogaciło się o liczne kramy, na których królowały wielkanocne zajączki, kurczaczki, baranki, palemki i oczywiście pisanki. Nie zabrakło również bab, słodkich mazurków, tradycyjnych wędlin, serów, chałw, potraw tatarskich, chleba, miodów oraz innych pyszności. Miłośnicy ręcznie wykonywanych ozdób, prezentów na „zajączka” szukali wśród wyrobów plecionkarskich, haftowanych i szydełkowych obrusów, koszyków, kartek świątecznych, drewnianych zabawek, biżuterii, naturalnych kosmetyków i toreb.

– W kiermaszu wzięło udział 62 wystawców. Dzięki temu przedstawiona oferta była bardzo szeroka i urozmaicona. Cieszę się, że nasza propozycja spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców Radzyna, którzy tego dnia bardzo licznie przybyli na radzyński pl. Wolności. Kiermasze świąteczne już na stałe wpiszą się do kalendarza imprez organizowanych przez Radzyński Ośrodek Kultury – powiedział nam Robert Mazurek, dyrektor ROK.

red.

Fot. Tomasz Młynarczyk

